

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**WĄBRZEŻNO****Budżet Obywatelski
po raz dziewiąty**

str. 2

GMINA PŁUŻNICA**Płużnickie obchody
Dnia Samorządu**

str. 3

WĄBRZEŻNO**Gorący weekend
w Wąbrzeźnie**

str. 7

WĄBRZEŻNO**Miasto atrakcjami stoi**

str. 8

CZWARTEK

15 CZERWCA 2023

ISSN: 2080-0878

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 24/2023 (738)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Zaniedbany teren zagrożeniem?

WĄBRZEŻNO ▶ Rozrastające się drzewa niszczą płot i stwarzają zagrożenie dla ludzi. Tak twierdzi mieszkanka Wąbrzeźna, która zareklamowała problem i poprosiła nas o interwencję



— Rozmawiałam z władzami miasta, komendantem straży miejskiej i prezesem Polskiego Związku Wędkarskiego — informuje wąbrzeźnianka znad Jeziora Zamkowego. — Nikt nie przyznaje się do własności terenu i obowiązku dbania o niego. Prezes koła wędkarskiego obiecał oddzwonić w zgłoszonej sprawie, ale jeszcze nie zdążył tego zrobić. Mogę przejąć ten teren, bo jest przyległy do działki należącej do mojej rodziny i rozwiązę problem od ręki. Największe zagrożenie stwarza olbrzymie drzewo, którego konary są nad naszym terenem, a przy silniejszym wietrze spadają

z niego mniejsze i większe gałęzie. Chaszcze wrastające w płot przyczyniają się do jego niszczenia. A ślady palonego ogniska nad jeziorem, przy drzewie i w odległości z metrów od naszego lasu pozwalają wyobrazić sobie sytuację zaproszenia ognia i nieszczęście potencjalnego pożaru. Był u nas komendant straży miejskiej i wskutek jego działań dokonano częściowej wycinki wrastających w płot krzaków i drzewek. Jednak nie załatwia to wszystkich naszych problemów — stwierdzają młodzi małżonkowie, mieszkańcy terenu nad Jeziorem Zamkowym.

Komendant Straży Miejskiej

w Wąbrzeźnie Krzysztof Grzybek poinformował:

— Zleciliśmy wycięcie samosiejek i przycięcie gałęzi wrosniętych w ogrodzenie, ale na poważniejsze prace potrzebna jest decyzja administratora terenu. Pas przybrzeżny należy do związku wędkarskiego — wyjaśnił szef municypalnych.

Na stronie koła miejskiego PZW znaleźliśmy kontakt do skarbnika, ale nie udało się uzyskać połączenia, bo godziny urzędowania są wyznaczone w środy. Razem ze zgłaszającymi problem wybraliśmy się na spacer brzegiem Jeziora Zamkowego, na odcinku bezpośredniego sąsiedztwa z prywatną działką, której właściciele poprosili nas o interwencję.

Spotkaliśmy kilku wędkarzy, którzy mają tutaj swoje stanowiska. Ci z reguły dbają o jezioro. Sami organizują akcje sprzątania. Jednak nie tylko oni korzystają ze ścieżki nad jeziorem. A ślady po ognisku w pobliżu drzew budzą uzasadnione zaniepokojenie. Pozostawione śmieci też przygnębiają. Wrócimy do sprawy po uzyskaniu dalszych informacji.

Tekst i fot. B. Walas

Wąbrzeźno

Śmietnik nad jeziorem?

Czytelnik CWA przesłał nam zdjęcia śmieci nad Jeziorem Zamkowym, bo jak twierdzi, martwi się o czystość wód.



„Miasto chwali się przyjaznymi wodami, a śmietnik wokół Jeziora Zamkowego, aż przykro. Jak bardzo zaśmiecone musi być samo jezioro?” — pisze autor cytowanej notatki i załączonych zdjęć.

W związku z tą informacją poprosiliśmy o komentarz przedstawicieli Spółdzielni Socjalnej Baza w Wąbrzeźnie, której pracownicy dbają o porządek na plaży i terenach Podzamcza. Kierownik Eleonora Orczykowska określa sfotografowane miejsce nad jeziorem jako teren po drugiej stronie akwenu, chociaż nie ma stuprocentowej pewności. Zauważa też, że fotografia jest datowana na 11 kwietnia br. Dlaczego autor zdjęć czekał do maja, żeby je przesłać?

— Pewnie, że trzeba dbać o porządek przez cały rok, ale trudno wymagać tego od właścicieli prywatnych

nieruchomości, którzy robią wiosenne porządki na swoich działkach, kiedy uznają to za stosowne. Z reguły dzieje się tak na wiosnę. Wszystko wskazuje, że sfotografowane śmieci są po drugiej stronie jeziora. Ten teren należy do prywatnych właścicieli lub jest w pasie przybrzeżnym jeziora i w gestii Polskiego Związku Wędkarskiego. Tereny podlegające naszej spółdzielni są porządkowane na bieżąco — zapewnia Eleonora Orczykowska.

Jezioro jest dobrem wspólnym i właściwe byłoby, żeby wszyscy dbali o jego czystość. Niewiele wysiłku kosztuje zebranie śmieci i wrzucenie ich do najbliższego kosza. Taka obywatelska postawa dałaby pewność, że porzucone na brzegu odpady nie dostaną się do wody.

B. Walas
fot. nadesłane

Budżet Obywatelski po raz dziewiąty

WĄBRZEŻNO ➤ Zmieniaj z nami Wąbrzeźno – zachęcają samorządowcy. 12 czerwca ruszyła IX edycja Budżetu Obywatelskiego. W miejskim budżecie zarezerwowano 300 tys. złotych do rozdysponowania zgodnie z bezpośrednią wolą mieszkańców



Tężnia przy domu kultury (druga stoi nad Jeziorem Zamkowym) to jeden z pomysłów, sfinansowanych w ramach Budżetu Obywatelskiego

Propozycje można składać do 16 lipca br. Głosowanie na wybrane projekty potrwa do 25 sierpnia, zaś ogłoszenie wyników zaplanowano na 9 października.

Jak to zrobić?

Zasady BO nie są skomplikowane. Każdy wąbrzeźnianin może zgłosić dowolny pomysł na zadania – inwestycyjne (tzw. twarde)

lub nieinwestycyjne (tzw. miękkie). Można zrobić to poprzez wypełnienie prostego formularza on-line i uzyskanie pod nim poparcia od co najmniej 6. innych mieszkańców Wąbrzeźna. Można też przygotować tradycyjną, czyli papierową wersję wniosku.

Do formularza można dołączyć szkic, projekt, plan lub wizualizację

zgłaszanego pomysłu oraz przedstawić szacunkowy kosztorys działania. Wartość zgłaszanego projektu nie może przekraczać 300 000 złotych. Na wypełnienie formularza mieszkańcy Wąbrzeźna mają czas do 16 lipca 2023 r.

Formularze wraz z listami poparcia i ewentualnymi załącznikami można składać:

- przez platformę Budżet Obywatelski Wąbrzeźno na stronie www.budzetobywatelski.wabrzezn.com,
- osobiście w sekretariacie Urzędu Miasta, ul. Wolności 18, w dni pracujące w godz. 7:15 – 15:15,
- pocztą elektroniczną na adres: budzetobywatelski@wabrzezn.com.

Harmonogram Budżetu Obywatelskiego:

- składanie formularzy projektu zadań wraz z listami poparcia – od 12 czerwca do 16 lipca 2023 r.,
- weryfikacja złożonych projektów – do 31 lipca 2023 r.,
- proces odwoławczy od negatywnie zaopiniowanych projektów

zgłoszonych zadań – od 1 sierpnia do 22 sierpnia 2023 r.,

- publikacja listy projektów przyjętych do głosowania – 24 sierpnia 2023 r.,
- głosowanie – od 25 sierpnia do 30 września 2023 r.,
- ogłoszenie wyników głosowania – 9 października 2023 r.

Projekt zadania do budżetu obywatelskiego może zgłosić każdy mieszkaniec Wąbrzeźna. Nie ma limitu zgłaszanych propozycji. Można zgłosić dowolną liczbę projektów zadań, jednak każdy z projektów zadań wymaga złożenia odrębnego formularza.

Do zgłoszenia projektu zadania mieszkaniec dołącza listę poparcia dla projektu zadania podpisaną przez co najmniej 6 mieszkańców Wąbrzeźna.

Trzeba również pamiętać, iż w ramach Budżetu Obywatelskiego nie może być realizowane zadanie:

- którego koszt przekracza kwotę dostępną w ramach konsultacji, tj. 300 tys. zł,
- które stoi w sprzeczności

z obowiązującymi w mieście planami, programami i strategiami, w tym w szczególności z miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego,

- które narusza obowiązujące przepisy prawa, prawa osób trzecich, w tym prawa własności,
- które zlokalizowane jest na majątku miasta obciążonym na rzecz osób trzecich lub przeznaczonym na sprzedaż,

– które polega wyłącznie na sporządzeniu projektu bądź planu przedsięwzięcia,

– które po realizacji generowałyby koszty utrzymania niewspółmiernie wysokie w stosunku do wartości jednostkowej zgłoszonego zadania,

– które wymaga współpracy instytucjonalnej jednostek miasta, a one nie wyraziły gotowości do współpracy oraz woli utrzymywania zadania, w przypadku realizacji zadania twardego.

(oprac. krzan)
fot. (archiwum)

Wąbrzeźno

Podsumowali Rowerowy Maj

W Wąbrzeźnie podsumowano akcję „Rowerowy Maj”. Urząd miejski podaje, iż uczestniczyło w niej ponad tysiąc przedszkolaków, uczniów szkół podstawowych, a także pracowników jednostek edukacyjnych.



To ponad 100 osób więcej niż w ubiegłym roku. Zarejestrowano prawie 28 tys. przejazdów. – Aż 1134 uczestników miała tegoroczna edycja akcji „Rowerowy Maj” w Wąbrzeźnie. To ponad 100 osób więcej niż w roku ubiegłym – podaje magistrat.

Akcja, podczas której przedszkolacy i uczniowie szkół podstawowych przesiadają się na ekologiczne środki transportu w drodze do szkoły lub domu, została przeprowadzona w Wąbrzeźnie już po

raz trzeci. – Do akcji włączyło się 1067 uczniów i przedszkolaków oraz 67 pracowników placówek edukacyjnych. Młodzi wąbrzeźnicy pasjonaci dwóch kółek zarejestrowali 27 tys.700 przejazdów – informuje urząd.

Jak przypominają inicjatorzy, akcja „Rowerowy Maj” zakłada również zdrową rywalizację wśród uczestników. Klasy i grupy przedszkolne o najwyższej frekwencji przejazdów otrzymają bowiem nagrody w postaci warsztatów na-

ukowych oraz wspólnych wyjść na pizzę, kręgle czy lody.

W Wąbrzeźnie w tym roku liderami zostali: grupa „Misie” z Przedszkola Miejskiego „Bajka” (frekwencja 90,9%), klasa 2d ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Wąbrzeźnie (90,2%) oraz klasa 2a ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Wąbrzeźnie (92,7%). Całościowo najlepszą frekwencję w całej akcji ze wszystkich uczestniczących w niej placówek miało Przedszkole Miejskie „Bajka” (82,7%). Wszystkie pla-



cówki w nagrodę otrzymały również stojaki na hulajnogę.

Jak zapowiada urząd miejski, wkrótce najbardziej aktywni uczestnicy akcji otrzymają również nagrody indywidualne. Przygotowane je aż dla 705 osób!

Rowerowy Maj to największa kampania w Polsce, promująca zrównoważoną mobilność wśród uczniów, rodziców oraz pracowników placówek oświatowych. Jej głównym organizatorem jest samorząd miasta Gdańsk. W tym

roku do akcji przyłączyło się łącznie 41 samorządów. W całej Polsce do szkół i przedszkoli dojeżdżało na rowerze lub hulajnodze ponad 259 tys. uczestników, którzy zarejestrowali blisko 6 mln przejazdów. Średnia frekwencja w całej Polsce wyniosła 40%. Wąbrzeźno znacznie ją powiększyło, ponieważ w naszym mieście osiągnęliśmy 60% zarejestrowanych przejazdów na dwóch kółkach.

(oprac. krzan)
fot. (UM Wąbrzeźno)

Płużnickie obchody Dnia Samorządu

GMINA PŁUŻNICA ➤ Tegoroczne obchody Dnia Samorządu Terytorialnego władze gminy Płużnica zorganizowały w pałacu „Victoria” w Mgowie. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele lokalnej społeczności, a także delegacja z partnerskiej gminy Hagen im Bremischen z Niemiec. Podczas spotkania wręczone zostały również nagrody „Złoty Pług” za 2022 rok

Dzień Samorządu Terytorialnego to polskie święto, obchodzone corocznie 27 maja, w rocznicę pierwszych wyborów samorządowych, które miały miejsce w 1990 roku.

W spotkaniu, zorganizowanym przez władze gminy Płużnica, uczestniczyli radni Rady Gminy Płużnica, członkowie Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego, lokalni przedsiębiorcy, przedstawiciele Urzędu Gminy w Płużnicy, dyrektorka Gminnej Biblioteki Publicznej w Płużnicy, laureaci nagrody „Złoty Pług”, a także uczestnicy polsko-niemieckiej wymiany, na czele z Andreasem Wittenbergiem, wójtem gminy Hagen im Bremischen.

Jak informują organizatorzy, wydarzenie rozpoczęło się od wyjątkowego koncertu muzycznego kwartetu Virtuoso z Bydgoszczy oraz przywitania zebranych gości. Podczas spotkania zebrani mieli również okazję wysłuchać prezentacji wójta Marcina Skonieczki, który przypomniał historię polsko-niemieckiego partnerstwa gmin.

– Pierwsze spotkanie przedstawicieli gmin Hagen i Płużnica miało miejsce w 2001 roku w Ostritz w Niemczech. W 2002 roku, ówczesni wójtowie Arno Skorniakow i Lech Skonieczka za-



warli porozumienie o współpracy. Partnerstwo było rozwijane przez ich następców, tj. Janusza Marcinkowskiego i Susanne Puvogel. Natomiast z Andreasem Wittenbergiem jesteśmy trzecimi wójtami, którzy organizują wymiany pomiędzy naszymi samorządami. Przez ponad dwadzieścia lat odbyło się kilkadziesiąt wizyt różnych grup społecznych. Zbudowaliśmy silne relacje, które służyły wzajemnej wymianie doświadczeń – mówi Marcin Skonieczka. Wójt gminy Płużnica wspominał również

o wyjątkowej roli tłumacza przysięgłego Mateusza Wojnowskiego z Wąbrzeźna, który od początku współpracy jest tłumaczem podczas wzajemnych wizyt i aktywnie uczestniczy w życiu partnerstwa.

Natomiast Andreas Wittenberg, wójt gminy Hagen im Bremischen, w swoim wystąpieniu przedstawił podstawowe informacje o samorządzie, którym zarządza. Gmina Hagen liczy ponad jedenaście tysięcy mieszkańców, a w jej skład wchodzi szesnaście miejscowości. Znajduje się w kra-

ju związkowym Dolna Saksonia, w powiecie Cuxhaven, pomiędzy miastami Breme i Bremerhaven.

Podczas uroczystego spotkania odbyła się także projekcja filmu o działalności Stowarzyszenia Młodych Gminy Płużnica, które było współorganizatorem sobotniego wydarzenia.

Nagrodzeni „Złotymi Pługami”

W drugiej części spotkania wójt Marcin Skonieczka wraz ze swoją zastępczynią Elżbietą Wiśniewską wręczył nagrody „Zło-

ty Pług” za 2022 rok. Członkowie kapituły konkursu przyznali je w pięciu kategoriach. Laureatem w kategorii „Inicjatywa roku” zostało Stowarzyszenie Młodych Gminy Płużnica za realizację projektu „Samo-rządni w szkole”. Statuetka w kategorii „Społecznik roku” powędrowała do rąk Beaty Zarzecznej, prezeski Koła Gospodyń w Wielkądzu i lokalnej działaczki. Tytuł „Gospodarstwa roku” otrzymali Agata i Piotr Lisewscy z Ostrowa, a w kategorii „Przedsiębiorstwo roku” wyróżniono firmę P. P. H.U Alina Meller, prowadzoną przez Alinę i Kazimierza Mellerów z Płachaw. Nagrodę specjalną kapituły konkursu za całokształt działalności społecznej otrzymała Grażyna Majewska – prezeska Uczniowskiego Klubu Sportowego Płużnica.

– Gratuluję wszystkim wyróżnionym. Nagrody „Złoty Pług” są docenieniem Waszej wyjątkowej aktywności. Bardzo się cieszę, że w gminie Płużnica ma tak wspierających społeczników, przedsiębiorców i rolników. Za pomocą tej nagrody chcemy również promować Waszą działalność i pokazywać Was jako wzór do naśladowania – podkreślił wójt Skonieczka.

(oprac. krzan)
fot. (nadesłane)

Wąbrzeźno

Przyjadą zabytkowe maszyny

23 lipca na wąbrzeskim rynku będą królować pełnoletnie pojazdy. Plac Jana Pawła II zamieni się w muzeum polskiej i zagranicznej motoryzacji. Początek o godzinie 10.00.

– Spotkania miłośników zabytkowych aut z roku na rok przyciągają nowych pasjonatów, którzy chętnie dzielą się swoją wiedzą z innymi – mówi Marlena Tywanek. – Ikony polskiej i zagranicznej motoryzacji, pomimo swoich lat oraz wielu kilometrów na liczniku, w dalszym ciągu budzą uznanie nie tylko wśród kolekcjonerów, ale również osób zwykłych odwiedzających tę mobilną ekspozycję – dodaje.

Dodatkową atrakcją niedzielnej imprezy będą również konkursy sprawnościowe, przygotowane zarówno dla właścicieli motozabytk-

ków, jak też pozostałych uczestników wystawy. Wszyscy właściciele zabytkowych pojazdów zgłoszeni w Wąbrzeskim Domu Kultury do 20 lipca otrzymają w Biurze Organizacyjnym mieszczącym się na ul. Poniatowskiego 8 (Miejski Punkt Informacji) pamiątkowe gadżety. Wpisowe wynosi 20,00 zł. (płatność w dniu imprezy).

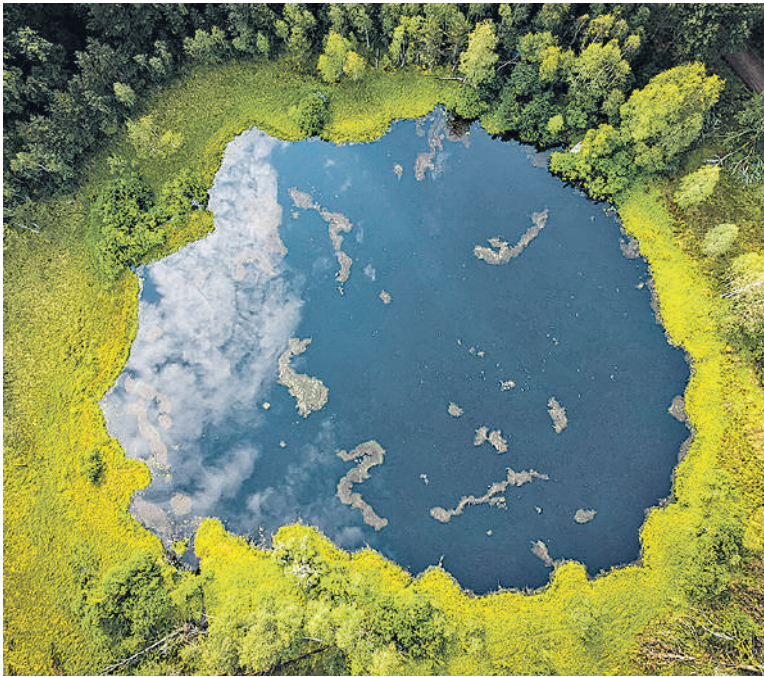
Zapisy oraz bliższe informacje w Dziale Animacji Kultury WDK, tel. 530 311 331 lub drogą mailową na adres tywanek@wdkwabrzezno.pl lub promocja@wdkwabrzezno.pl.

(krzan), fot. (archiwum)



Warto odwiedzić Bory Tucholskie

LASY PAŃSTWOWE ▶ Las jest naturalnym i malowniczym elementem polskiego krajobrazu. Jest środowiskiem życia wielu gatunków roślin, zwierząt i grzybów. Najczęściej bywa wymarzoną miejscem wypoczynku i różnych form rekreacji.



Większość z nas, planując wakacje lub urlop, wybiera okolicę, w której jest woda, góry i oczywiście las. Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu nadzoruje pracę 27 nadleśnictw, odpowiada za gospodarkę leśną prowadzoną w lasach w województwie kujawsko-pomorskim oraz południowej części województwa pomorskiego. Bory Tucholskie to jeden z największych kompleksów w kraju.

Zapraszamy Państwa do odwiedzenia jednego z najpiękniejszych miejsc Polski – Borów Tucholskich. Nadleśnictwo Tuchola stanowi część Borów Tucholskich, malownicze rzeki i cieki wodne, źródła, bardzo dobrze zachowane torfowiska oraz liczne gatunki roślin i zwierząt chronionych, bądź rzadkich – to bogactwo przyrodnicze Nadleśnictwa Tuchola. Bory Tucholskie obejmują obszar ok. 300 000 ha, będąc krawędzią o wyjątkowym pięknie krajobrazu, której bogactwem są nieprzebrane lasy poprzecinane wstęgami rzek, strumieni i czyste jeziora. Duży kompleks leśny tworzy swoisty mikroklimat, który korzystnie wpływa na człowieka. Nadleśnictwo Wozwodza leży na północno-zachodnim skraju Leśnego Kompleksu Promocyjnego „Bory Tucholskie” i najbardziej spośród tworzących go nadleśnictw „wewnątrz” Borów Tucholskich. W całości leży także na obszarze etnogra-

ficznym Borów Tucholskich, zamieszkałym przez grupę etniczną Borowiaków. Na terenie LKP wytyczono szlaki kajakowe, piesze i rowerowe. Kajakami można pływać po rzekach Brdzie, Wdzie i Mławie. Niewątpliwie największą atrakcją turystyczną dla wodniaków jest rzeka Brda. Od lat organizuje się na niej wczesnowiosenne spływy kajakowe, które należą do głównych imprez turystycznych w kraju, o randze międzynarodowej. Dużym zainteresowaniem cieszy się także akwedukt w Fojutowie, zbudowany w 1848 roku na Wielkim Kanale Brdy. Obiekt, wpisany do rejestru zabytków, ma 75 m szerokości i jest jedną z kilku takich budowli w Europie.

Rezerwat przyrody Cisy Staropolskie im. Leona Wyczółkowskiego

To najstarszy rezerwat przyrody w Polsce i jeden z najstarszych w Europie. Pierwsze wzmianki o ochronie lasu cisowego pochodzą już z 1827 r. i odnoszą się do notatki odnalezionej przez niemieckiego przyrodnika Hugo Conwentza o „surowej ochronie” uroczyska Ziesbusch w Nadleśnictwie Wierzchlas. W 1841 r. ówczesny nadleśniczy Wierzchlasu – Hermann Bock określił znajdujące się tu cisy jako „obiekty szczególnie interesujące dla leśników, myśliwych i badaczy przyrody”. Ów zasłużony dla ochrony uroczyska leśnik został po śmierci pochowany na terenie rezerwa-



tu. W 1920 r. władze odrodzonej po zaborach Polski przejęły teren rezerwatu i zarządziły ochronę prawną lasu z cistem w Wierzchlesie, ustanawiając rezerwat ścisły (w czasach zaboru pruskiego był on rezerwatem częściowym). W 1926 r. artysta Leon Wyczółkowski odkrył uroki rezerwatu. „Święty gaj” – jak nazywał rezerwat, stał się aż po lata 30. XX wieku jego ulubionym miejscem pracy. Na terenie rezerwatu powstało ponad 100 prac Wyczółkowskiego: obrazów, litografii i rysunków, w tym najbardziej znane: Cis „Chrobry”, „Siostrzane Sosny” oraz wiele innych.

W latach 1928-1934 przeprowadzono dokładną inwentaryzację drzewostanu rezerwatu. W czasie okupacji niemieckiej rezerwat również podlegał oficjalnej ochronie (w praktyce jednak pewną ilość drewna cisowego wywieziono wówczas do Niemiec). Po II wojnie światowej obszar został prawnie objęty ochroną w 1956 r. jako rezerwat przyrody (o powierzchni 80,90 ha) oraz nazwany imieniem Leona Wyczółkowskiego.

Od 2017 r. powierzchnia rezerwatu wynosi 113,61 ha. Obszar rezerwatu w większości podlega ochronie czynnej, natomiast 14,50 ha jest objęte ochroną ścisłą. Mimo ochrony liczebność populacji cisów systematycznie maleje. Obecnie szacuje się ją na poziomie ok. 3250 sztuk (w 1910 r. było ich

5533), z czego ok. 2840 to okazy żywe. W 2013 r. niedaleko bramy rezerwatu upamiętniono dwunastu leśników (związanych z regionem Pomorza i Kujaw), którzy w 1940 r. padli ofiarą zbrodni katyńskiej. Pamięci pomordowanych poświęcono dębowy krzyż i kamienny obelisk z ikoną Matki Boskiej Katyńskiej oraz posadzono dwanaście dębów. Będąc w Tucholi, trzeba również wybrać się na Kamień św. Wojciecha. To granitowy głaz narzutowy, nazywany też Diabelskim Kamieniem, który znajduje się przy południowej granicy Wdeckiego Parku na terenie Nadleśnictwa Dąbrowa. Głaz jest pomnikiem przyrody nieożywionej, to trzeci co do wielkości głaz narzutowy w Polsce, a największy na Pomorzu. Nieopodal, w sąsiedztwie ceglano-żelaznego mostu kolejowego oraz tzw. łączki papieskiej jest pieśń kładka na Wdzie, a przy niej mała kapliczka. Tu w 1956 r. ks. Karol Wojtyła, późniejszy papież, św. Jan Paweł II zatrzymał się podczas spływu kajakowego.

Po drodze obowiązkowym punktem do odwiedzenia jest Wyłuszcarnia Nasion w Kłosnowie na terenie Nadleśnictwa Ryteł. Jest to największa w Europie wyłuszcarnia nasion. Obecnie część pomieszczeń zabytkowej wyłuszcarni służy leśnikom do zajęć edukacyjnych, a łuszczenie nasion odbywa się w sąsiednim nowoczesnym obiekcie. Jeziora Lobeliowe na

terenie Nadleśnictwa Przymuszewo zachwyca każdego. Ich nazwa pochodzi od lobelii jeziornej zaliczanej do reliktów borealno-atlantycznych. Cennym elementem przyrody są torfowiska wysokie i przejściowe z rosiczkami, przysięgłą brunatną i czermienią błotną oraz liczne porosty, których obecność świadczy o czystym powietrzu i dobrej kondycji środowiska naturalnego. Będąc w Osiu, warto wstąpić do siedziby nadleśnictwa, ponieważ ma ono ciekawą historię, ale także ciekawy ogród dendrologiczny i bogatą ofertę edukacyjną. W pobliżu siedziby nadleśnictwa leży głaz narzutowy, będący pomnikiem przyrody nieożywionej. Oczywiście warto również odwiedzić południe Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, gdzie czekają pałuckie lasy Nadleśnictwa Gołąbki, malowniczo poprzecinane jeziorami tego regionu oraz skrywające wiele historii tereny Nadleśnictwa Miradz.

Z myślą o wygódzie i bezpieczeństwie wszystkich odwiedzających w lesie wytyczyliśmy i zagospodarowaliśmy wiele szlaków turystycznych, ścieżek przyrodniczych, tras nordic walking, udostępniliśmy także cenne obiekty przyrodnicze, archeologiczne i kulturowe położone na obszarach leśnych. <https://www.bdl.lasy.gov.pl/portal/>

(artykuł sponsorowany)



Zapraszamy na Festiwal Pozytywnych Rytmów

REGION ▶ Burmistrz Miasta Rypin Paweł Grzybowski i Starosta Rypiński Jarosław Sochacki zapraszają na Festiwal Pozytywnych Rytmów, który odbędzie się w dniach 16-18 czerwca na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Rypinie.

Dwa pierwsze dni upłyną pod znakiem wyjątkowych koncertów. Wystąpią: zespół disco polo Łobuzy, utalentowana wokalistka, uczestniczka III edycji „The Voice Kids” Aleksandra Olszewska, a także doskonale znana i nominowana do wielu nagród piosenkarka, kompozytorka i aktorka Natalia Szroeder. Kolejną gwiazdą Fe-

stiwalu Pozytywnych Rytmów będzie kultowy zespół DŻEM. Nie zabraknie też propozycji dla młodzieży i miłośników hip-hopu, przed którymi wystąpi raper Blacha. W dniu 18 czerwca odbędzie się mecz samorządowców powiatu rypińskiego i miasta Rypin. Organizatorami wydarzenia są: Miasto Rypin, Powiat Rypiński, Miejski Ośro-

dek Sportu i Rekreacji i Rypiński Dom Kultury. Sponsorem głównym Festiwalu Pozytywnych Rytmów jest Energa z Grupy ORLEN. Partnerami wydarzenia są: Krajowa Grupa Spożywcza S.A. właściciel marki Polski Cukier, Cedrob S.A. i Biogazownia Rypin Sp. z o.o.

Materiał informacyjny



FESTIWAL POZYTYWNYCH RYTMÓW

PAWEŁ GRZЫBOWSKI BURMISTRZ MIASTA RYPIN
JAROSŁAW SOCHACKI STAROSTA RYPIŃSKI
ZAPRASZAJĄ NA

FESTIWAL POZYTYWNYCH RYTMÓW
MOSIR W RYPINIE

16 CZERWCA:
16:30 - WYSTĘP GRUPY ESTRADOWEJ, DZIECIĘCEJ AKADEMII ROZWOJU
18:00 - KONCERTY ZESPOŁÓW: REFLEX, PRESTIGE
21:00 - KONCERT ZESPOŁU ŁOBUZY
22:30 - ZABAWA Z ZESPOŁEM SAX-BUDZ

17 CZERWCA:
17:00 - KONCERT ALEKSANDRY OLSZEWSKIEJ, UCZESTNICZKI III EDYCJI THE VOICE KIDS
18:30 - KONCERT NATALII SZROEDER
20:30 - KONCERT ZESPOŁU DŻEM
22:30 - PODSUMOWANIE WYDARZENIA I POKAZ FAJERWERKÓW
23:00 - KONCERT BLACHA 2115

18 CZERWCA:
16:00 - MECZ SAMORZĄDOWCÓW POWIAT RYPIŃSKI VS. MIASTO RYPIN

Dżem **Łobuzy** **Natalia Szroeder** **Blacha 2115**

Wąbrzeźno

Słoneczne wakacje w WDK

Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza dzieci na warsztaty organizowane w ramach „Słonecznych wakacji”.



Zajęcia będą się odbywać od 3 do 7 lipca (od poniedziałku do piątku), w godz. 11.00 – 13.00. Mogą z nich skorzystać dzieci w wieku 6 – 9 lat. Zajęcia są bezpłatne, jednak liczba miejsc jest ograniczona. Jak zapewniają organizatorzy, podczas spotkań nie zabraknie zabaw animacyjnych,

plastycznych, nauki podstaw robotyki oraz spektaklu teatralnego. Zgłoszenia pod numerem telefonu 56 6881727, wew. 24 lub osobiście w Dziale Animacji Kultury WDK, ul. Wolności 47.

(oprac. krzan)
fot. (archiwum)



Wąbrzeźno

Historyczny spacer

Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza na kolejny spacer historyczny ulicami miasta. Przewodnik wędrowki Grzegorz Banaś opowie uczestnikom jak Wąbrzeźno wyglądało na przełomie XIX i XX wieku.

Zbiórka we wtorek 27 czerwca o godz. 17.00 przy Urzędzie Miasta w Wąbrzeźnie.

– Spacerując ulicami Wąbrzeźna, poznamy epoki, w których powstało wiele ważnych budynków różnych instytucji, w tym szkół. Ponadto dowiemy się, czym zajmowała się ludność Wąbrzeźna oraz jakie mniejszości narodowe zamieszkiwały na terenie miasta – zapowiadają organizatorzy. – Projekty takie

jak spacer historyczny pozwalają zachować od zapomnienia historię i wiedzę o ważnych dla lokalnej społeczności miejscach, ale przede wszystkim są nieodłącznym elementem dziejów zarówno małych miasteczek jak i dużych aglomeracji – dodaje Dorota Otremba.

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 56 688 17 27 wew. 24.

(krzan)

SPONSOR GŁÓWNY:



PARTNER:



PATRONAT MEDIALNY:



Młodzi artyści w Książkach

GMINA KSIĄŻKI ▶ Wspaniała inicjatywa artystyczna odbyła się w dniach 7-9 czerwca br. w Szkole Podstawowej i Przedszkolu im. Henryka Sienkiewicza w Książkach. Wspólnie malowano 2 murale, które stały się ozdobą placówki.



Artysta - pan Marcin Gręlikowski, znany jako Andrzej Poprostu wraz z panią Magdaleną Lipowicz przeprowadzili warsztaty malarskie z chętnymi uczestnikami, a następnie razem stworzyli murale. Pierwszy powstał przed wejściem do przedszkola,

a drugi przed wejściem do świetlicy szkolnej. Spotkanie było nie tylko artystyczne, ale także pełne wspaniałej zabawy i miłych emocji. Uczestnicy mogli skosztować pysznej pizzy, która dodatkowo umiliła spotkanie. Ta inicjatywa to doskonały przykład na to, jak

sztuka może łączyć ludzi i przynosić wiele radości.

W ramach projektu zaplanowano także organizację w okresie wakacyjnym festiwalu kolorów oraz udział w szkoleniu z tworzenia treści w social mediach. Głównym celem realizacji projektu jest



wybór członków, a finalnie utworzenie Młodzieżowej Rady Gminy Książki.

Projekt „Utworzenie Młodzieżowej Rady Gminy Książki wraz z działaniami aktywizującymi młodzież” sfinansowano ze środków Narodowego Instytutu

Wolności - Centrum Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach Rządowego Programu Fundusz Młodzieżowy na lata 2022-2033. Program pod patronatem Pełnomocnika Rządu ds. polityki młodzieżowej.

(ak), fot. nadesłane



Wąbrzeźno

Ciekawy koncert na początek wakacji

W piątek 23 czerwca o godzinie 20.00 w ruinach zamku biskupiego nad Jeziorem Zamkowym w Wąbrzeźnie przy dźwiękach gitary będzie można posłuchać występu Tomasza „Teacher” Jarmołkiewicza.



Organizatorzy zapewniają, iż klimat wieczoru będzie zarazem kojący i energetyczny, romantyczny i życiowy. Tomasz „Teacher” Jarmołkiewicz to twórca piosenek, autor tekstów i przekładów oraz pasjonat mądrych utworów o relacjach międzyludzkich.

– Spotkanie z muzycznymi przyjaciółmi z kręgu muzyki country i krainy łagodności bę-

dzie stanowić doskonałe wprowadzenie w beztroski i relaksujący klimat wakacji, wypełniony melodiami sprzyjającymi refleksyjnej zadumie, szczerzej radości i spontanicznemu tańcowi w wyjątkowej wąbrzeskiej scenerii – zachęca Dorota Otremba.

Wąbrzeska publiczność miała już okazję posłuchać piosenek Tomasza Jarmołkiewicza

podczas Muzykowania w dobrym Stylu.

Jak podkreśla Dorota Otremba, spotkania z tym artystą to przede wszystkim przyjemna atmosfera, dźwięk żywego instrumentu, ciekawe aranżacje i dobry kontakt z publicznością.

(krzan)
fot. (WDK)

Gorący weekend w Wąbrzeźnie

WĄBRZEŹNO ➤ Tegoroczne Dni Wąbrzeźna rozpoczną się w piątek 16 czerwca, a zakończą w niedzielę 18 czerwca. Jednostki oraz instytucje miejskie, a także stowarzyszenia zadbały o urozmaicony i bogaty kalendarz trzydniowych obchodów święta miasta



Najbliższy weekend (16-18 czerwca) będzie dla wąbrzeźnian oraz gości czasem święta naszego miasta. – Wspólnie z jednostkami organizacyjnymi urzędu oraz stowarzyszeniami przygotowaliśmy ciekawy program, w którym mam nadzieję każdy znajdzie coś dla siebie. Zapraszamy wszystkich mieszkańców i gości naszego miasta do wspólnego świętowania oraz spędzenia weekendu w Wąbrzeźnie. To czas Wąbrzeźna – mówi burmistrz Tomasz Zygnarowski.

Program trzydniowego święta miasta przedstawia się następująco:

Piątek 16 czerwca

– Godz. 9.00 Memoriał Pływacki im. Pawła Bączyńskiego o Puchar Burmistrza Wąbrzeźna; Zawody odbędą się w Pływalni Miejskiej, a rywalizować w nich będą uczniowie szkół miejskich.

– Godz. 11.00 w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej nagrodzeni zostaną autorzy najlepszych limeryków i kolaży – laureaci

XXII edycji cyklu „Wąbrzeźno – moje miejsce na ziemi”.

– Godziny popołudniowe na Podzamczu – od godz. 18.00 na „malcie” organizatorzy proponują „smaczny event” z jedzeniem pod chmurką. Pasjonaci kulinariów na czterech kółkach będą serwować smakołyki z czterech kontynentów. Dania kuchni orientalnej, bałkańskiej, śródziemnomorskiej, burgery i frytki będzie można degustować do niedzieli.

– Godz. 19.00 w amfiteatrze nad Jeziorem Zamkowym rozpocznie się Summer DJ's Meeting. Na spotkanie z DJ-ami: DaveW, Dj Maciass, Dj Ramzes, Dj Roland, Dj Mathias, Mariodeejay pres MDJ zaprasza Wąbrzeski Dom Kultury.

Sobota 17 czerwca

– Od godz. 7.00 na Jeziorze Zamkowym rozpoczną się zmagania wędkarzy o Puchar Burmistrza Wąbrzeźna. Członkowie Polskiego Związku Wędkarskiego zmierzą się w dwóch kategoriach wiekowych: junior i senior. Podsumowanie za-

wodów wędkarskich zaplanowano na godz. 11.00.

– Godz. 11.00 na Stadionie Miejskim rozpoczną się Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Drużyn Męskich i Kobiety. Widowskie zawody mogą zainteresować nie tylko strażaków zawodowych i ochotniczych straży pożarnych. Do rywalizacji stanie 11 drużyn męskich i 1 kobieca, zawodnicy i zawodniczki będą musieli pokonać specjalną sztafetę, składającą się między innymi ze skoku przez płotek, skoku przez rów, pokonania ściany, biegu po równoważni, slalomu oraz podłączeniu prądownic do węży. Kolejną konkurencją będzie ćwiczenie bojowe często nazywane „bojówką”. Ta widowiskowa konkurencja polega na strąceniu pachółków prądem wody. Każdy kto zechce na żywo obejrzeć strażackie zmagania, może zasiąść na trybunach stadionu.

Najlepsze drużyny (żeńskie i męskie) będą reprezentowały nasz powiat podczas zawodów wojewódzkich, które odbędą się na wąbrzeskim stadionie 24 czerwca.

– Od godz. 9.00 przy Ergisie na wszystkich małych twardzieli czekać będą członkowie Stowarzyszenia Miastoaktywni.pl. Specjalnie przygotowany tor przeszkód z pewnością sprawi wielką frajdę i zabawę wszystkim uczestnikom.

– Od godz. 17.00 – Gala Dni Wąbrzeźna rozpocznie się po południu w amfiteatrze. Organizatorzy przygotowali szereg koncertów i występów artystycznych. Swoje talenty

zaprezentują: Pszczółki i Biedronki z SP2, Bartek Krause i zespół muzyczny z SP3, Biedronki i Zajęczki z Przedszkola Miejskiego „Bajka”, Zespół Wokalny „Wesoła Ferajna”, Korol Celmer, Koło Taneczno-Baletowe WDK, Klub Aktywnych Kobiety, Flex i Karolina Dybka. Swoją rolę na scenie będzie też miał lokalny zespół Nouvel Ange.

– Podczas wieczornej części Gali Dni Wąbrzeźna (godz. 20.30), osobom i podmiotom działającym na rzecz miasta, w podziękowaniu za ich zasługi, wybitne osiągnięcia i aktywność, wręczone zostaną Statuetki Burmistrza Wąbrzeźna.

– Godz. 21.00 tuż po uroczystym wręczeniu statuetek wystąpi grupa Róże Europy, zaś po niej (godz. 22.30) na scenie odbędzie się show Tribute to Michael Jackson, podczas którego usłyszymy największe przeboje Michaela Jacksona.

Oprócz atrakcji na scenie można będzie skorzystać z darmowe wlotów balonami na linie, mobilnego placu zabaw, a także szeregu stoisk tematycznych, m.in. malowania buziek i wiele innych.

Niedziela 18 czerwca

– Godz. 10.00 – trzeci dzień wspólnego świętowania rozpocznie się Wystawą Zabytkowych Motocykli na Placu Jana Pawła II. Miłośnicy dwóch kółek będą mogli podziwiać nie tylko zabytkowe perełki, ale i umiejętności sprawnościowe ich właścicieli. Na zakończenie wystawy zaplanowano rajd.

– Godz. 10.00 boisko Szkoły

Podstawowej nr 3 rozpocznie turniej Streetball Wąbrzeźno. W formule 3x3 zmierzy się 8 drużyn. Turniej odbędzie się po raz piąty.

– O godz. 15.00 na „malcie”, za sprawą festiwalu kolorów z proszkami Holi, zrobi się kolorowo i wesoło.

– W Wąbrzeskim Domu Kultury odbędą się zajęcia De Revolutionibus 2023 – (godz. 10.00 – 13.00 warsztaty tworzenia kosmicznych filmów na diaskopie, przygotowane przez Fundację Manufaktura Kreatywnego Rozwoju; (godz. 14.00) warsztaty dźwiękowe WDK; (godz. 19.00) wykład astronomiczny Sebastiana Soberskiego (Planetarium i Obserwatorium Astronomiczne im. Mikołaja Kopernika w Grudziądzu) oraz (godz. 20.00) koncert audiowizualny „Voices of the Cosmos”.

Dni Wąbrzeźna 2023 Urząd Miasta organizuje przy współpracy Wąbrzeskiego Domu Kultury, Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej im. Witalisa Szlachetkowskiego, Pływalni Miejskiej im. Pawła Bączyńskiego, Miastoaktywnych.pl, Koła Miejskiego Polskiego Związku Wędkarskiego, Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP oraz Komendy Powiatowej PSP, Automobilklubu Toruńskiego Delegatury w Wąbrzeźnie. Dni Wąbrzeźna patronatem honorowym objął Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotr Całbecki.

(oprac. krzan)
fot. (UM Wąbrzeźno)

Wąbrzeźno

Atrakcje dla miłośników staroci

Podczas jarmarku staroci (6 czerwca) w Wąbrzeźnie można było nie tylko obejrzeć zabytkowe monety, porcelanę, płyty winylowe czy wiele innych przedmiotów, pokrytych patyną i naznaczonych duchem upływającego czasu.



Wszyscy zainteresowani, a szczególnie kolekcjonerzy, mogli te przedmioty po prostu kupić, wzbogacając swoje kolekcje. Organizatorem jarmarku był Wą-

brzeski Dom Kultury.

– Kolekcjonerzy, którzy przyjechali do nas z całego regionu, wystawili swoje zbiory – mówi Dorota Otremba. – Na stoiskach

można było znaleźć m.in. zegary, ceramikę, monety, płyty oraz przedmioty codziennego użytku. Odwiedzający wystawców mogli nie tylko sami zakupić interesu-



jące ich przedmioty, ale również odsprzedać kolekcjonerom różnego rodzaju pamiątki. Jarmark stanowił dobrą okazję dla kolekcjonerów do wymiany doświadczeń,

a także informacji i ciekawostek o prezentowanych zbiorach – podsumowuje Dorota Otremba.

(krzan)
(fot. WDK)

Miasto atrakcjami stoi

WĄBRZEŻNO ➤ Mnóstwo osób – mieszkańców miasta i całego regionu, co można stwierdzić po tablicach rejestracyjnych, spędza wolny czas na terenie Podzamcza



Zrealizowane inwestycje w ostatnich latach przynoszą informację zwrotną. Dzieciom i młodzieży podoba się na Przyjaznym Wzgórzu. Rodzice też znajdują chwilę przyjemności dla siebie. A już za parę dni będzie mnóstwo atrakcji z okazji Dni Wąbrzeźna. Wcześniej zapowiadany ogólny program znalazł swoje uszczegółowienie. Imprezy kulturalne, rozrywkowe i sportowe nie wypełniają w całości programu. Warsztaty kulinarne, loty balonowe czy edukacja przez zabawę też mają swoje miejsce w obchodach święta miasta. O frekwencję nie trzeba się martwić, bo już od początku

mają tereny Podzamcza są oblegane we wszystkie wolne dni. Coraz trudniej znaleźć wolne miejsce parkingowe, zwłaszcza gdy dopisuje słoneczna pogoda.

Gość z „nowego kontynentu”, dokładnie z Nowego Jorku w USA, spędzający urlop w Wąbrzeźnie, zwrócił uwagę głównie na tętnię i zachwycającą fontannę na jeziorze.

– Nie wiecie, albo nie zdajecie sobie sprawy w jakim wspaniałym miejscu żyjecie. Jezioro i cała infrastruktura, głównie przy plaży, zachwycają po prostu. Do tego porządek i czystość. Przy wietrznej pogodzie we wszystkich prawie



amerykańskich miastach nie sposób odgonić się od torebek foliowych rzucanych byle gdzie. Niektóre mają resztki pożywienia, które osiadają na twarzy, bo tak dużo tego lata w powietrzu. Pewnie, że są ludzie sprzątający, ale nie nadążają, bo wyrzucanie śmieci pod nogi jest przyjętym zwyczajem według złe pojętego powiedzenia, że w ten sposób zapewnia się pracę innym ludziom. Ogólnie sprowadza się to do wygody jednostek, które nie znają pojęcia kultury w podstawowym znaczeniu. Kiedy wyjeżdżałem ponad 40 lat temu, miałem obraz biedy i beznadziei. Nie znaczy to, że nie tęskniłem

za Polską i nadal to uczucie jest żywe, ale kraj który teraz znajduję jest w wielu aspektach życia znacznie lepszy niż codzienność w moim mieście. Zdaję sobie sprawę, że zbyt krótko jestem w kraju, żeby wyrobić sobie zdanie na całokształt spraw. Jednak z pełnym przekonaniem mogę powiedzieć, że Podzamcze jest super. Zdrowotna tętnia zachwyca, ale i fontanna, którą wczoraj widziałem późnym wieczorem, robi niesamowite wrażenie. Kto nie widział gry barw w wytryskiwanej wodzie, niech naprawi zaniedbanie. Działają kojąco i afirmacyjnie – przyznaje w rozmowie z CWA amerykański

gość.

Chwilę później była okazja do spontanicznej wesołości osób towarzyszących obywatelowi USA, który na widok dużych rozmiarów Flammkuchen stwierdził, że nie jest tak jadowity. Jak można się domyślić, chodziło o możliwość pochłonięcia potrawy i ogólny apetyt nowojorczyka. Opinia wyrażona przez osobę z zewnątrz, która jeszcze nie miała okazji wziąć udziału w szczególnych atrakcjach odbywających się w amfiteatrze jest bardzo pochlebna. Może wynika to z tęsknoty za krajem, a może z faktów?

Tekst i fot. B. Walas

Wąbrzeźno

OSP na czternastym miejscu w kraju

Ochotnicza Straż Pożarna w Wąbrzeźnie prowadzi zbiórkę zużytego sprzętu elektronicznego, a cała akcja skończy się 30 czerwca br.



Wystawiony kontener przy Domu Strażaka w Wąbrzeźnie wypełnia się sukcesywnie. – Zebrałiśmy już około 15 ton tego typu odpadów, a za finanse pozyskane z tego tytułu zakupimy niezbędny sprzęt wyposażenia naszej jednostki – mówi prezes Jarosław Herbowski i dodaje, że jeśli zajdzie taka potrzeba, termin akcji zostanie wydłużony zgodnie z potrzebami mieszkańców powiatu.

Druh Marcin Mazurkiewicz

informuje, że strażacy są w stanie odebrać sprzęt z miejsca zamieszkania i to za darmo. Oczywiście dotyczy to najbliższych okolic, ale propozycja jest atrakcyjna dla wszystkich, którym taki nieużywany odpad elektroniczny zalega w domu, a nie mają możliwości samodzielnie przywieźć go pod siedzibę OSP.

Mimo, że konkurs ogólnokrajowy trwa do końca czerwca, strażacy z troski o środowisko są

w stanie wydłużyć czas zbierania elektroodpadów. Jest to sytuacja jedyna w swoim rodzaju – można pomóc sobie i strażakom. W pierwszej wersji uzyskać trochę miejsca w domu, a w drugiej mieć wpływ na notowania wąbrzeskiej OSP, co wiąże się z lepszym wyposażeniem jednostki pomagającej nam w każdej krytycznej sytuacji.

„W każdym domu coś z tych rzeczy wala się po naszych zakamarkach. Od czasu do czasu obie-



camy sobie – trzeba by się tego pozbyć. Pytanie jest takie – gdzie możemy to zwieźć, aby nie robić sobie zbyt wiele kłopotów? W żadnym wypadku nie należy wyrzucać tego do otaczającej nas przyrody, gdyż jest na to prosty sposób – strażacy z OSP mogą podjąć się w ramach projektu „OSP na straży Środowiska” zbiórki, podpisując stosowną umowę i otrzymując za swoją pracę ekwiwalent. W razie decyzji o podjęciu się takiego zadania

przez OSP, w celu podania kontaktu w tej sprawie należy skontaktować się z Januszem Marcinkowskim, tel. 604 209 351...” – informuje OSP Wąbrzeźno.

Może jest najwyższa pora zrobić porządek w domu i pozbyć się zbędnych elektronicznych śmieci dla dobra środowiska i nas wszystkich zarazem.

**B. Walas
fot. OSP Wąbrzeźno**

Impreza na sportowo

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ➤ W sobotę 10 czerwca br. o godzinie 10.00 rozpoczęła się impreza promująca aktywność ruchową w plenerze



Rodzinny Festyn na Sportowo jako dzień z Futgolem miał wiele do zaoferowania: bieg i nordic walking po parku, gry terenowe, dmuchańce dla dzieci, malowanie twarzy, konkurencje z nagrodami, gry XXL, tor przeszkód, animacje i stoiska z warsztatami. Na sobotnią imprezę zaprosili: Klub Sportowy Futgol Dębowa Łąka, Stowarzyszenie od Juniora do Seniora, Ochotnicza Straż Pożarna w Dębowej Łące. Wydarzenie zostało dofinansowane ze środków Lasów Państwowych z programu

Sportowa Natura.

Pomimo wczesnych godzin, jak na wolny dzień, nie brakowało dzieci i młodzieży wraz z rodzicami. Po oficjalnym otwarciu imprezy przez sekretarza Futgolu Marcina Sitkowskiego i powitaniu wszystkich przybyłych rozpoczęły się atrakcje dnia. Układy taneczne zaprezentowane do wpadającej w ucho muzyki wprowadziły wszystkich w dobry nastrój. Na uwagę zasługuje fakt, że w grupie tanecznej pań uczestniczyła też sołtys Jagoda Róg-Madecka.

Zastępca wójta Mateusz Rutkowski wystąpił w koszulce klubowej Futgolu. Nie zabrakło możliwości skorzystania z oferty kulinarnej serwowanej na miejscu w kilku punktach.

– Wszyscy zawodnicy przeprowadzonych konkurencji otrzymają medale składające się z czterech puzzli. Dopełnienie wszystkich sprawnościowych wymagań na trasie biegu z prostymi zadaniami skutkować będzie pozyskaniem kolejnych puzzli medalowych. Złożenie 4 elemen-



tów w całość stworzy ostateczną, pełną wersję medalu – wyjaśniał Rafał Dworecki, trener w klubie Futgol Dębowa Łąka.

Medale przygotowała Grawernia J&M Cyrankowscy. Organizatorzy podziękowali wszystkim za przybycie, super zabawę i przede wszystkim miło spędzony czas. Na stronie KS Futgol w Dębowej Łące pojawiły się podziękowania dla Michała Żmijewskiego, reprezentującego posta na Sejm RP Mariusza Kałużnego, zastępcy

wójta gminy Mateusza Rutkowskiego, pracownika Nadleśnictwa Golub-Dobrzyń – Lasy Państwowe z Tokar Wojciecha Angowskiego i wszystkim strażakom z OSP na czele z prezesem Stanisławem Czerskim, sołtys Jagodzie Róg-Madeckiej oraz rodzicom dzieci z klubu za pomoc w przygotowaniu poczęstunku.

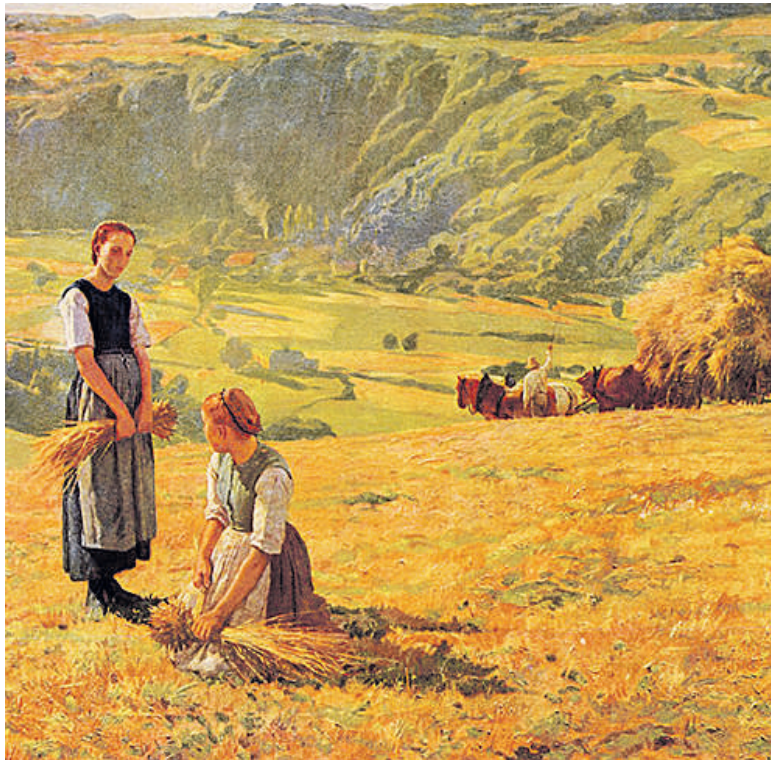
Dobra pogoda i radosny nastrój dopisywał wszystkim obecnym na festynie w parku w Dębowej Łące.

Tekst i fot. B. Walas



Żniwowanie po staremu

CIĘKAWOSTKA ▶ Nadchodzi czas żniw. Przed wiekami był to najbardziej pracowity, ale jednocześnie najszczęśliwszy okres w roku na wsi. Przypominamy kilka obyczajów z nimi związanych



W dawnych czasach nikt nie myślał o istnieniu maszyn zwanych kombajnami, które nie dość, że koszą zboże, to jeszcze oddzielają ziarno od plew. Dawniej chłop miał dużo więcej pracy. Do żęcia zboża służył sierp klepny. Nazwa bierze się od tego, że ostrzenie sierpa odbywało się przy pomocy klepania młotkiem na tzw. babcie, czyli metalowym kowadełku. Chłop klepał młotkiem w ostrze sierpa, czyniąc je cieńsze, a przez to ostrząc je.

Do żniwowania wychodziło się o wschodzie słońca, po otrzymaniu od gospodyni kawałka chleba na tzw. podśniadanek. O żniwnej diecie powiemy więcej za chwilę. Kobiety wychodziły do żniwowania w skromnych strojach. Konieczne było założenie na głowę chustki. Panny wiązały ją pod brodą, a mężatki z tyłu. Mężczyźni nosili na sobie tylko bieliznę. W pole ruszano boso. Bywało to niezbyt przyjemne, ponieważ stopy można było łatwo skaleczyć, np. o osiet. Panny na tę okazję śpiewały: „Nieszczęśliwy osiet, co do nóżki poszedł, co wędnę na pole, to mnie osiet kole”. Żyto i pszenicę żęto na stojąco. Inaczej było w przypadku jęczmienia i owsa. Tu trzeba

było przykłąć. Kobiety czasami śpiewały przy tej okazji: „Czemu żeś nie urosł, malutki owiesku, że ja cię muszę żąć kłęcząc na piesku?”.

Ścięte zboże wiązano w snopki. W niektórych regionach Polski snopki składały się jeszcze na polu w mendle (po 15 snopków), krzyżaki (30 snopków) i kopy (60 snopków). Żniwa była czasem intensywnego wysiłku, stąd konieczne było dobre odżywianie się. Śniadanie jedzono ok. 8 rano. Było gotowane lub „na sucho”. Jeśli chodzi o gotowane, to były to zazwyczaj zacierki z mąki rozmieszanej we wrzącej wodzie z mlekiem. Suche śniadanie składało się z domowego chleba lub kupnego placzka i grzanego mleka. Wszyscy jedli z jednego garnka. Po śniadaniu następował krótki odpoczynek, a następnie, około 11 jedzono wcześniej wspomniany podobiadek. W południe słońce świeciło najmocniej i żniwiarz mógł nabawić się udaru. Oczywiście nasi przodkowie nie wiedzieli, czym były spowodowane zgony żniwiarzy w gorące dni. Snuli więc domysły, że na pracujących mężczyzn zapewne zaczął się demon zwa-

ny południcą. Wyobrażano je sobie jako młode, piękne kobiety, odziane w białe stroje. Niepokój żniwiarzy budziły tzw. diabłki, czyli wiry powietrzne. Żniwiarze wierzyli, że jest to widoczny znak obecności południcy i schodzili na chwilę z pola.

Obiad mógł być ciepły lub zimny. Składał się z kaszy, którą kobiety gotowały na polu już rano, po śniadaniu. Do obiadu zdołał on wystygnąć. Kaszę zalewano słodkim lub kwaśnym mlekiem. Po obiedzie każdy obowiązkowo otrzymywał kromkę chleba i wracał do pracy. Wieczorem następował czas wieczery. Była ona podobna do śniadania. Każdy ponownie jadł z jednej miski, siedząc na małych stołkach. W dawniejszych czasach po żęciu każdego gatunku zboża dziewczęta wiły wieniec i przystrajały go w kwiaty i wstążki. Następnie wśród śpiewu niosły go do pierwszego kosiarza i kładły na jego skronie.

Żyto i owies można było także kosić kosą. Było to wygodniejsze i szybsze niż praca sierpem. Kosą można było ścinać żyto metodą „na ściankę” lub „na grabki”. Na ściankę oznaczało, że ścięte żyto kładło się na jeszcze stojące. Druga metoda polegała na odkładaniu żyta na równe pokosy przy pomocy przymocowanego do kosy pałaka zwanego grabkami. Każdy kosiarz musiał mieć przy sobie komplet wyposażenia. Powstał nawet krótki dialog mówiący o tym: „Jaki z ciebie robotnik? - Kosiarz - Gdzie kosa? - U nosa - Gdzie kuska? - U brzuszka - Gdzie babka? - U dziadka - Gdzie kosisko? - Na plecach wszystko”.

O tym, czym była babka, mówiliśmy, Kuska była drewnianym pojemnikiem zawieszonym u pasa, w którym znajdowała się osetka do kosy. U nas nazywano ją także strychołkiem. Kosiarz musiał również znać wiele piosenek, by umilać sobie czas w polu.

(pw)

XIX wiek

Wójt - osoba na stanowisku

Dawniej funkcja wójta była mniej istotna niż obecnie, ale mimo to wybory były traktowane z wielką powagą. Tylko profil wzorowego kandydata odbiegał od dzisiejszych standardów.

– Na tegorocznych wyborach nie będziemy zapewne na urząd wójta powoływać inteligencji, bo skoro władza tego nie wymaga, mieszkańcy gmin także nie mają potrzeby wyższej wiedzy wyszukiwać – podsumowywał z rozbijającą szczerością wybory 1880 roku na ziemi dobrzyńskiej i w całej guberni Płockiej redaktor Korespondenta Płockiego.

Jakiego więc kandydata poszukiwano? Rząd zastrzegał tylko, by wójt był piśmienny. W praktyce bywało z tym różnie. Zazwyczaj pismo wójta było niewprawne, a czytanie na poziomie pierwszych klas współczesnej podstawówki. Tak naprawdę wójt w gminie był osobą na stanowisku, ale rządził pisarz. Ten urzędnik

wiedział jak pisać i czytać po rosyjsku i znał prawo. Mieszkańcy zazwyczaj wybierali wójta z miejscowości, gdzie mieścił się urząd i kancelaria. Było to praktyczne, ponieważ wójt mógł załatwić sprawę urzędową szybko, gdy był na miejscu. Drugi powód to konieczność wystawiania tzw. podwodów, czyli podwózki dla wójta z urzędu do domu.

Artykuł z 1880 roku idealnie opisuje także przymioty wzorowego wójta. – Cnoty domowe tylko, prze pewnej umysłowej przytomności i energii do powstrzymania pisarzy w nadużyciach pod względem wyzyskiwania interesantów, głównie na względzie mieć należy.”

(pw)

XIX wiek

Chrońmy konie i ludzi

Chyba każdemu z nas przydarzyła się tzw. mara senna. To uczucie, gdy budzimy się i jesteśmy przyduszeni strachem. Nie możemy przez moment poruszyć się. Nasi przodkowie z ziemi dobrzyńskiej mieli na ten temat swoje wierzenia. Opisał je w XIX wieku Aleksander Petrow, lokalny badacz i etnograf.

Na wsi ludzie wierzyli w różnego rodzaju zmyły i mary, które miały atakować konie, krowy, ale i ludzi. Nie wiemy dokładnie, na czym polegała mara senna u konia, ale widać było to poważne, ponieważ gospodarze po powrocie z koniem do szopy robili tzw. gałęzią lipową lub jałowcową znak krzyża na ziemi na wprost konia.

Petrow usłyszał od mieszkańców także, że zmyły oddziałują na zachowanie konia fizycznie. Stąd, gdy koń miał w niektórych miejscach przetartą sierść na boku, było to uważane za znak aktywności zmyły. Upiór miał także dosiadać konia, czyniąc go niespokojnym. Nawet o ludziach chodzących rozlażle na wsi mó-

wiono „chodzi jak zmora”. Dodatkowo zmyły miały płać koniom grzywy.

Jeśli chodzi o atakowanie śpiących ludzi to zmyły wchodziły do domów przez wszelkie szczeliny, nawet przez dziurkę od klucza.

Istniały prosty sposób ochrony przed demonem. Wystarczyło przeżegnać się przed snem. Jeśli ktoś miewał chronicznie złe sny i bezwładny sen, posuwano się do znachorskich metod. Jedną było kładzenie na śpiącym bron z bolcami zwróconymi ku górze. Działo się tak, ponieważ wierzono, że zmora siada na człowieku podczas snu.

(pw)

Pierwsze polskie czołgi

XX WIEK ▶ 17 czerwca obchodzimy Święto Wojsk Pancernych i Zmechanizowanych – Dzień Czołgisty. Dzień ten upamiętnia powrót do Polski 1. pułku czołgów Armii Polskiej gen. Józefa Hallera w 1919 roku. 1. pułk był pierwszą polską jednostką pancerną



Żołnierze pułku w Przemyślu wraz z czołgiem FT-17

1. pułk czołgów sformowany został wiosną 1919 roku w składzie Armii Polskiej we Francji z inicjatywy gen. Józefa Hallera i Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu. Sprzęt oraz obsadę większości stanowisk oficerskich i fachowych przejęto z francuskiego 505. pułku czołgów. Pułk był pierwszą polską jednostką wojskową uzbrojoną w czołgi, która zapoczątkowała istnienie broni pancernej w wojskach II RP.

W czerwcu 1919 roku przybył do Polski. Ostatni transport kolejowy opuścił Martigny les Bains we Francji 16 czerwca. Do kraju jednost-

ka przyjechała dzień później. Punktem docelowym była Łódź, wyznaczona na miejsce postoju pułku. Tu kontynuowano szkolenie oraz uzupełniano stany osobowe ochotnikami z różnych jednostek. Na wyposażeniu posiadał wtedy 120 czołgów Renault FT 17 w tym 72 wyposażone w armaty i 48 w karabiny maszynowe.

Pierwszym pododdziałem pułku, który wziął udział w walkach, była 2. kompania czołgów kpt. J. Dufoura. 19 sierpnia 1919 roku wraz z plutonem reperacyjno-transportowym oddana została do dyspozycji gen. Szeptyckiego,

dowódcy Frontu Litewsko-Białoruskiego. Swoją chrzest bojowy przeszła pod Bobrujskiem, atakując pozycje bronione przez żołnierzy Armii Czerwonej. Pomimo niesprzyjającego terenu i umocnień przeciwnika kompania doskonale wywiązała się ze swego zadania. Wspierana przez nią 2. Dywizja Piechoty Wielkopolskiej zdobyła miasto.

27 i 28 września 1919 kompania brała udział w bitwie pod Dyneburgiem, wspierając działania 5. pułku piechoty Legionów i istotnie przyczyniając się do sukcesu polskich oddziałów. W bojach tych kompania straciła 2 czołgi.

Generalnie w wojnie polsko-bolszewickiej batalion użyty był pojedynczymi kompaniami, a nawet plutonami. W chwili zakończenia wojny dysponował 114 wozami bojowymi. W październiku 1921 roku jego kombinowana kompania czołgów uczestniczyła w zajmowaniu tej części Górnego Śląska, jaka przypadła Polsce w wyniku plebiscytu i powstań śląskich.

W okresie międzywojennym jednostka stacjonowała w Poznaniu. Oddział został przemianowany w 1931 roku na 1. pułk pancerny, a następnie na batalion pancerny.

(Szyw)

fot. domena publiczna



Polskie czołgi FT-17 w czasie wojny polsko-ukraińskiej w 1919 roku

Postać

Cichociemny z Dobrzejewic

Tym razem w ramach cyklu prezentującego historyczne postacie z regionu przybliżamy dzieje Kazimierza Czerwińskiego – żołnierza kampanii polskiego 1939 roku, Polskich Sił Zbrojnych, Armii Krajowej oraz cichociemnego.



Kazimierz Czerwiński urodził się w 1916 roku w Dobrzejewicach koło Torunia

Kazimierz Czerwiński urodził się 2 października 1916 roku w Dobrzejewicach, niedaleko Torunia. Był synem Aleksandra i Heleny z domu Laszkiewicz. W 1935 roku, po ukończeniu Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego w Toruniu, otrzymał świadectwo dojrzałości. Po odbyciu służby wojskowej w Szkole Podchorążych Broni Pancernej w Modlinie kontynuował służbę jako komendant junackiego plutonu broni pancernej w Junackich Hufcach Pracy w Modlinie.

W 1939 roku służył w Ośrodku Zapasowym Broni Pancernej nr 2. 14 października przekroczył granicę polsko-węgierską. Został internowany. Od kwietnia do czerwca 1940 roku przebywał we Francji, gdzie służył w 4. batalionie czołgów Centrum Wyszkolenia Broni Pancernej. Do listopada 1944 roku przebywał w Wielkiej Brytanii, gdzie służył w 1. pułku czołgów i 16. Brygadzie Pancernej. Po zgłoszeniu się do służby w kraju przeszedł Oficerski Kurs Doskonalenia Administracji Wojskowej (OKDAW, który był kamuflażem polskiej szkoły wywiadu) oraz kurs w zakresie odbioru zrzutów. Został zaprzysiężony 5 listopada 1943 roku i przeniesiony do Głównej Bazy Przerzutowej

w Brindisi we Włoszech.

Został zrzucony w Polskę w nocy z 18 na 19 listopada 1944 roku w ramach operacji lotniczej „Kazik 2”. Co ciekawe, w czasie tej operacji przerzucono również 10 zasobników i 6 paczek, 3 skoczków dostarczyło 283 tysiące dolarów amerykańskich dla Armii Krajowej i ponad 314 tysięcy dolarów dla Delegatury Rządu na Kraj. Dostał przydział do Referatu Przerzutów Powietrznych „Syrena” Komendy Głównej AK na stanowisko zastępcy oficera przerzutu powietrznego okręgu krakowskiego. Posługiwał się pseudonimami „Bryzga” oraz „Olma”.

Po rozwiązaniu AK prowadził działania likwidacyjne. Prawdopodobnie działał w Delegaturze Sił Zbrojnych na Kraj. Był poszukiwany przez NKWD i przez Urząd Bezpieczeństwa. W styczniu 1946 roku przekroczył linię demarkacyjną między strefą radziecką i amerykańską w Czechosłowacji, i w marcu 1946 roku dostał się do Wielkiej Brytanii. Po studiach w Anglii otrzymał dyplom inżyniera. Wyjechał do Kanady, gdzie mieszkał co najmniej do 1995 roku. Zmarł 2 lutego 2002 roku w Toronto.

(Szyw)

fot. elitadywersji.org



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Nieruchomości

Domy

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej w Wąbrzeźnie. Tel. 506 141 913

Działki

Sprzedam działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem budynku i pozwoleniem na budowę. Tel. 506 141 913

Sprzedam działki budowlane Gmina Wielgie Tel. 54 289 73 47

Rolnictwo

Maszyny

Sprzedam śrutownik bak Gmina Wielgie Tel. 54 289 73 47

Zwierzęta

Sprzedaj kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503-508-148

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Wąbrzeźnie ul. Matejki 11 B tel. 56 688 18 21

Wąbrzeski Dom Kultury ul. Wolności 47 tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji ul. Tysiąclecia 3 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół Ogólnokształcących ul. Wolności 35 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3 ul. Tysiąclecia 1 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jana Pawła II ul. Wolności 30 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka ul. Żeromskiego 11 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido ul. Marii Konopnickiej 13 87-200 Wąbrzeźno kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy we Wroniu Wronie 28 tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie ul. Wolności 35 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych ul. Żeromskiego 6 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie ul. Wolności 44 tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie ul. Wolności 32 tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej ul. Pod Młynik 4a 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych ul. 1 Maja 61 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki Ciepłej Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie ul. Tysiąclecia 8 tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa ul. Mickiewicza 11 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką ul. Wolności 10 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka ul. Niezłaskowskiego 8 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam o Zdrowie ul. Wolności 38 87-200 Wąbrzeźno tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI ul. Niezłaskowskiego 5 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia Specjalistyczna "REMEDIUM" ul. Matejki 2A, 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 29 89 lub tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna ul. Wolności 46 87-200 Wąbrzeźno Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Nowy Szpital w Wąbrzeźnie ul. Wolności 27 tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska "Amicus" N.Z.O.Z. ul. Grudziądzka 58 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski „Medicus” Swarczewicz-Bejger Ewa, Swarczewicz Tomasz ul. Pruszyńskiego 10, 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 08 87 tel. 56 687 30 22 tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska Świat Zdrowia Neuca Med ul. Niezłaskowskiego 5 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej "Endomed" ul. Plac Jana Pawła II lokal nr 9 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 696 91 36 tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny Rodzinnej w Sitnie Sitno 37 tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED ul. Matejki 20c 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna Praktyka Lekarska Ewa i Cezary Zapałowicz ul. Matejki 2A 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 29 89 tel. 56 687 17 87

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej ul. Św. Floriana 6 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 689 09 00 numer alarmowy 998 lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji ul. Wolności 28 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 72 00 numer alarmowy 997 lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991 Pogotowie gazowe 992 Pogotowie ciepłownicze 993 Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Powiatowy Urząd Pracy ul. Wolności 44 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie ul. Macieja Rataja 2 tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno ul. Mickiewicza 21 tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy ul. 1 Maja 51 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka Dębowa Łąka 38 tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki ul. Bankowa 4 tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica Płużnica 60 tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk ul. Mickiewicza 21 87-213 Ryńsk tel. 56 687 75 00

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie ul. Wolności 18 tel. 56 688 45 00 Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie Wolności 44 tel. 56 688 24 51 do 57 Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ul. Wolności 27 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 33 15

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Lalka na przestrzeni wieków

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ▶ Żywa lekcja historii dla uczniów pierwszej i drugiej klasy Szkoły Podstawowej w Łobdowie



Wycieczka do Brodnicy 6 czerwca br. odbyła się celem udziału w tytułowych warsztatach, które miały miejsce w Pracowni Świętej Katarzyny współpracującej z Fundacją „Brama Epok”.

– Niewątpliwym jest fakt, iż zabawa dla dziecka powinna być konstruktywnym, pożytecznym i rozwijającym zajęciem – rozpoczyna swoją relację z wydarzenia nauczycielka Monika Kwiecińska. – Uczestnicy warsztatów dowiedzieli się, że Motanka wykonywana jest

często z okazji przesilenia letniego, więc data wizyty w pracowni nie była przypadkowa – zwiastowała nadchodzące wakacje. Wszak ta słowiańska lalka mocy symbolizuje oczyszczenie ze starego i otwarcie się na nowe, zwiastuje nowy etap w życiu, pomagając uporać się ze starymi, nierozwiązanymi problemami, ukierunkowuje energię. Dzieci poznały kontekst tego zwyczaju – Motanki przynoszą dobrobyt i sprzyjają w każdym przedsięwzięciu, pod warunkiem wykonania

ich bez użycia igły. Zapewne stąd też wywodzi się nazwa tych niezwykłych lalek – od motania.

Kolejną ważną sprawą jest fakt, że Motanka ma duszę, ale nie posiada twarzy ze względu na nie nadawanie jej cech ludzkich, które mogłyby pociągnąć ją do zajęcia się swoimi sprawami i spełnianiu własnych życzeń. A zadaniem Motanki jest wspieranie naszej intencji. Dawniej uważano, że oczy są zwierciadłem duszy, przez które w lalkę mogłoby wniknąć coś nie-

dobrego. Z tego powodu, żeby intencja była chroniona i dobrze zamknięta, Motankom nie nadawano rysów twarzy.

– Uczniowie poznali historię lalki oraz za pomocą kolorowych skrawków i wstążek wykonali Motanki, które mogli zabrać ze sobą do domu jako talizman. Dziewczynki stworzyły damy dworu, a chłopcy rycerzy. Był to doskonały sposób na opanowanie nowych umiejętności i rozwój kreatywności. Była to lekcja historii i techniki

w praktyce, trening motoryki małej, a nade wszystko cierpliwości – podsumowuje wyjazd edukacyjny Monika Kwiecińska.

Prawdopodobnie Motanka nie jest pojęciem powszechnie znanym, za to bardzo związanym z historią Słowian. Powiązanie lalki z przesileniem letnim może skusi naszych czytelników do zapoznania się z prądną historią tych ziem?

**Oprac. B. Walas
fot. nadesłane**



**TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO**

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

**Blacha
od ręki!**

tel. 516 836 355

**Tanie Dachy
Jabłonowo**

sprzedaż - pomiar - montaż

• Dachy • Rynny • Akcesoria
• Garaże • Okna
• Obróbki blacharskie



Jak wyjechać do sanatorium z ZUS?

REGION ➤ Ubezpieczeni, którzy są zagrożeni utratą zdolności do pracy, mogą skorzystać z rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej ZUS. Celem wyjazdu do sanatorium jest przywrócenie możliwości wykonywania zatrudnienia. Musi jednak istnieć szansa, że ich stan zdrowia po tej rehabilitacji rokuje odzyskanie zdolności do pracy

Skierowanie do ośrodka rehabilitacyjnego odbywa się na podstawie orzeczenia o potrzebie rehabilitacji. Wydawane jest przez lekarza orzecznika ZUS lub komisję lekarską. – Rehabilitacja może odbywać się w systemie ambulatoryjnym (codzienny dojazd na rehabilitację) albo stacjonarnym (pobyt całonocowy w ośrodku rehabilitacyjnym). W przypadku tej drugiej – kuracja może spędzić ponad trzy tygodnie na wjeździe w sanatorium. Tylko w 2022 roku z rehabilitacji leczniczej prowadzonej przez ZUS skorzystało ponad 49,5 tys. osób w kraju, a w województwie kujawsko-pomorskim 2,5 tys. – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Ośrodki rehabilitacyjne, do których wysyła ZUS, są zlokalizowane na terenie całej Polski, w tym w wielu miejscowościach uzdrowiskowych, dlatego chętnych na taki wyjazd nie brakuje. Tym bardziej że osoba skierowana do sanatorium z ZUS nie ponosi żadnych kosztów związanych z rehabilitacją, wyżywieniem czy zakwaterowaniem. Leczenie jest finansowane w całości przez ZUS, który również pokrywa koszty przejazdu do sanatorium i powrotem najtańszym środkiem komunikacji publicznej.

Schorzenia, jakie można re-



habilitować w sanatorium to: narządy ruchu, układu krążenia, układu oddechowego, narządy głosu, a także schorzenia psychosomatyczne, np. zaburzenia nerwicowe. Z sanatorium mogą skorzystać także osoby po leczeniu nowotworu piersi.

Nie każdy może skorzystać z rehabilitacji leczniczej

O wyjazd do sanatorium z ZUS lub rehabilitację ambulatoryjną (na miejscu) mogą ubiegać się osoby pracujące zawodowo, które podlegają chociaż jednemu z ubezpieczeń społecznych, czy osoby pobierające zasiłek chorobowy lub świadczenie rehabilitacyjne. O rehabilitację

może ubiegać się także świadczeniobiorca na rencie socjalnej przyznanej na czas określony, o ile jest również zatrudniony jako pracownik, a także osoba, która pobiera rentę okresową z powodu niezdolności do pracy. Z rehabilitacji może również skorzystać emeryt, ale tylko wtedy gdy jest jeszcze aktywny zawodowo i podlega z tego tytułu ubezpieczeniom społecznym. Musi jednak istnieć szansa, że po tej rehabilitacji rokuje powrót do zdrowia.

Od czego zacząć?

Starania o wyjazd do sanatorium należy rozpocząć od wizyty u lekarza prowadzącego,

który wypełni wniosek o przeprowadzenie rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej (formularz PR-4). To może być lekarz pierwszego kontaktu albo specjalista. Następnie wniosek należy złożyć do ZUS-u lub przesłać go za pośrednictwem poczty. A jeśli lekarz wystawi wniosek o rehabilitację w trakcie wystawiania zwolnienia lekarskiego (e-ZLA) na Platformie Usług Elektronicznych ZUS to takiego dokumentu nie trzeba znosić osobiście do ZUS-u, ponieważ lekarz prześle go w formie elektronicznej bezpośrednio do ZUS-u.

Do wniosku należy dołączyć

dokumentację medyczną z przebiegu leczenia. Kolejny krok to badanie u lekarza orzecznika ZUS, który oceni czy po rehabilitacji w ośrodku chory ma szansę na odzyskanie zdolności do pracy. – Jeśli tak, to lekarz wystawi orzeczenie o celowości przeprowadzenia rehabilitacji leczniczej. Wydaje wówczas zawiadomienie o skierowaniu na kurację leczniczą, które zawierać będzie termin rehabilitacji, adres ośrodka oraz najważniejsze informacje dotyczące organizacji turnusu rehabilitacyjnego w ośrodku. Jeśli dokumentacja medyczna będzie wystarczająca do wydania orzeczenia o potrzebie wyjazdu, ZUS może skierować do sanatorium w tzw. trybie zaocznym. Wówczas bezpośrednio badanie pacjenta przez lekarza orzecznika nie będzie już potrzebne – tłumaczy rzeczniczka.

Czas oczekiwania na wyjazd do sanatoriów jest różny. Najdłużej czeka się na miejsce w sanatorium, w którym rehabilitowane są narządy ruchu i głosu. Tu oczekiwać na wyjazd możemy nawet kilka miesięcy. Aktualna mapa ośrodków rehabilitacyjnych jest dostępna na stronie ZUS-u w zakładce „świadczenia”, dalej „prewencja i rehabilitacja” oraz „prewencja rentowa”.

(red)
fot. ZUS

Region

Przez błąd możesz nie dostać 500 plus

Chociaż rodzice już nie pierwszy raz wnioskuje o świadczenie wychowawcze 500 plus, to jednak nadal popełniają błędy. Niepoprawnie wypełniony wniosek trzeba zweryfikować, wyjaśnić, co znaczenie wydłuża czas załatwienia sprawy i może opóźnić wypłatę świadczenia.

Już od 1 lutego ZUS przyjmuje wnioski o świadczenie 500 plus na nowy okres świadczeniowy, który rozpoczął się 1 czerwca 2023 r. i potrwa do 31 maja 2024 r. Pierwsze wypłaty ruszyły już w czerwcu i trafią do osób, które do końca kwietnia złożyły prawidłowy i kompletny wniosek. Zdarzają się niestety sytuacje, że z powodu błędów pojawiających się we wnioskach wypłata świadczenia może się opóźnić.

Najczęstsze błędy

– Najczęściej pojawiającym się błędem jest złożenie dwóch wniosków przez obojga rodziców na to samo dziecko. Warto przypomnieć,

że świadczenie otrzyma tylko jeden z nich. Jeśli rodzice mieszkają razem i wychowuje dziecko wspólnie, wówczas 500 plus otrzyma ten rodzic, który złożył wniosek jako pierwszy. A jeśli rodzice nie mieszkają razem, to świadczenie przysługuje temu, z którym zamieszkuje dziecko. Rodzinne świadczenie wychowawcze może przysługiwać obojgu rodzicom tylko w jednej sytuacji – gdy sprawują nad dzieckiem opiekę naprzemienną. Wówczas środki dzielone są na dwie równe części i każdy z nich otrzyma po 250 zł – wyjaśnia Katarzyna Krupicka, regionalny rzecznik prasowy ZUS

w województwie podlaskim.

Kolejnymi, często popełnianymi błędami we wnioskach o 500 plus są literówki. Zdarza się, że opiekun nieprawidłowo wpisze numer PESEL dziecka, czy poda błędny numer rachunku bankowego.

Zanim wyślesz – przeczytaj

– Pomyłek co prawda jest mniej niż w ubiegłym roku, ale niestety wciąż się zdarzają, co wydłuża załatwienie sprawy. Dlatego warto przed wysłaniem dokumentu sprawdzić wszystkie dane. Poprawnie złożony formularz gwarantuje szybką wypłatę świadczenia – dodaje Katarzyna Krupicka.

Jak złożyć wniosek o 500 plus?

Przypominamy, że wnioski można składać do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych tylko elektronicznie, m.in.: za pośrednictwem aplikacji mZUS, Platformy Usług Elektronicznych (PUE) ZUS, bankowości elektronicznej i portalu Emp@tia. Środki z programu są wypłacane bezgotówkowo na wskazany numer rachunku bankowego.

– Dla osób, które złożyły wniosek o 500 plus jeszcze w maju terminy wypłaty nie powinny się zmienić. Inaczej może być w przy-

padku rodziców, którzy wniosek wysłali w czerwcu lub w lipcu. ZUS będzie dla nich wyznaczał najbliższe, możliwe terminy wypłat, które nie zawsze mogą się pokrywać z obecnymi datami przelewów – wyjaśnia rzeczniczka.

ZUS zajmuje się wypłatą 500 plus od początku 2022 roku. W ubiegłym roku rodzice i opiekunowie złożyli na poprzedni okres świadczeniowy 5 mln wniosków dotyczących 7,4 mln dzieci. W województwie kujawsko-pomorskim wpłynęło 260 tys. wniosków na 380 tys. dzieci.

(red)

500 plus dla niesamodzielných

REGION ▶ Co jakiś czas do seniorów docierają informacje dotyczące dodatku 500 plus przysługującego dla emerytów po 65. i 75. roku życia. Świadczenie to nie jest dedykowane określonej grupie wiekowej. Aby je otrzymać, należy spełnić szereg warunków

Nie tylko emeryci czy renciści mogą ubiegać się o 500 plus dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji, ale również młodsze osoby. Minimalny wiek uprawniający do świadczenia to 18 lat. – Aby otrzymać dodatek, należy jednak spełnić kilka warunków. Przede wszystkim trzeba być niezdolnym do samodzielnej egzystencji i mieszkać w Polsce. Orzeczenie, które potwierdzi taką niezdolność, musi być wydane przez lekarza orzecznika ZUS bądź komisję lekarską – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Prawo do świadczenia 500 plus dla niesamodzielných zależy również od łącznej wysokości przysługujących świadczeń pieniężnych finansowanych ze środków publicznych. Zaliczamy do nich m.in. rentę, emeryturę, czy dodatek mieszkaniowy. Nie uwzględnia się natomiast m.in. dodatku i zasiłku pielęgnacyjnego, dodatku dla sieroty zupełnej, dodatku kombatanckiego czy też ryczałtu energetycznego. Próg uprawniający do świadczenia wynosi aktualnie 2157,80 zł brutto.

Jeśli osoba pobierająca eme-



ryturę, rentę lub inne wsparcie finansowane ze środków publicznych otrzymuje łączną kwotę świadczenia przekraczającą 2157,80 zł brutto, to mimo że posiada orzeczenie o niezdolności do samodzielnej egzystencji 500 plus dla niesamodzielných, nie otrzyma.

Nie zawsze będzie to 500 zł

Maksymalna kwota świadczenia to 500 zł miesięcznie. Nie każdy jednak otrzyma pełną wy-

sokość świadczenia. Na całą kwotę mogą liczyć osoby, których suma świadczeń pieniężnych finansowanych ze środków publicznych lub świadczeń z zagranicznej instytucji właściwej do spraw emerytalno-rentowych nie przekracza miesięcznie kwoty 1657,80 zł brutto. Jeśli wynosi więcej niż 1657,80 zł, ale nie przekracza 2157,80 zł brutto, to przy wypłacie dodatku obowiązuje zasada „złotówka za złotówkę”. Na przykład,

jeżeli suma pobieranych dotychczas świadczeń wynosi 1800 zł brutto, to świadczenie uzupełniające zostanie przyznane w kwocie 357,80 zł brutto.

Konieczny wniosek

Aby otrzymać świadczenie uzupełniające, należy złożyć wniosek – formularz ESUN. Może to zrobić sam zainteresowany lub jego przedstawiciel ustawowy, pełnomocnik bądź opiekun faktyczny.

Do wniosku należy dołączyć orzeczenie o niezdolności do samodzielnej egzystencji, chyba że jest ono w aktach ZUS. Osoby, które nie posiadają takiego orzeczenia, do wniosku będą musiały dołączyć zaświadczenie o stanie zdrowia wydane przez lekarza, pod którego opieką się znajdują (druk OL-9) oraz – jeśli posiadają – dokumentację medyczną i inne zaświadczenia, które mają znaczenie przy orzekaniu o niezdolności do samodzielnej egzystencji.

Orzeczenie o niezdolności do samodzielnej egzystencji muszą mieć także seniorzy, którzy ukończyli 75. rok życia i z racji wieku, ZUS przyznał im z urzędu dodatek pielęgnacyjny do pobieranego świadczenia. Warto przypomnieć, że osoba niesamodzielną to taka, u której z powodu upośledzenia funkcji organizmu na skutek choroby, urazu lub wieku zostały stwierdzone ograniczenia aktywności powodujące konieczność stałego albo długotrwałego wsparcia innej osoby w celu zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych.

(red), fot. ZUS

Region

Ten dodatek nie dla każdego

Osoby, które pobierają rentę rodzinną po zmarłym rodzicu i oboje rodzice nie żyją lub zmarła im tylko matka, a ojciec jest nieznany, mogą ubiegać się w ZUS o dodatek dla sierot zupełnych. Dodatek ten nie przysługuje wdowom, które pobierają rentę rodzinną po mężu.



Dodatek sierocy nie jest świadczeniem samoistnym. Przysługuje wyłącznie osobie uprawnionej do renty rodzinnej lub jej części po zmarłym rodzicu i faktycznie pobierającej to świadczenie. Wypłacany jest tylko przy rencie rodzinnej żadnym innym świadczeniu. Nie stanowi przeszkody w przyznaniu dodatku fakt przebywania sieroty zupełnej w rodzinie zastępczej.

Co prawda dodatek sierocy można otrzymać bez względu na wiek osoby uprawnionej do renty rodzinnej, ale to nie oznacza, że wdowy, które pobierają rentę rodzinną po zmarłym mężu, mają do niego prawo. Tak nie jest. – Bez względu na wiek prawo do dodatku mają osoby uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym rodzicu, które stały się całkowicie niezdolne do pracy

przed ukończeniem 16. roku życia lub jeszcze w trakcie nauki, a przed 25 rokiem życia – wyjaśnia Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Wysokość dodatku zmienia się co roku wraz z waloryzacją świadczeń. Obecnie wynosi 553,30 zł miesięcznie. Jeżeli do renty rodzinnej uprawniona jest więcej niż jedna osoba będąca sierotą zupełną, każdej z nich przysługuje pełna kwota dodatku dla sieroty zupełnej.

ZUS nie przyznaje dodatku dla sieroty zupełnej z urzędu. Trzeba złożyć wniosek (druk ERRD) i dołączyć do niego dokumenty stwierdzające daty zgonu rodziców. Jeśli ojciec jest nieznany, to należy dołączyć dokument stwierdzający datę zgonu matki i akt urodzenia, z którego wynika brak danych ojca.

(red), fot. ZUS

Region

Emeryci mają mLegitymację

Już ponad 413,5 tys. emerytów i rencistów pobrało mLegitymację ZUS w bezpłatnej aplikacji mObywatel. Dzięki elektronicznej legitymacji można m.in. udowodnić prawo do świadczeń zdrowotnych i skorzystać z przysługujących ulg seniorom, np. ze zniżek na bilety.

– Od stycznia 2023 r. legitymacje emeryta-rencisty są wydawane w formie elektronicznej. Wystarczy, na swoim smartfonie zainstalować aplikację mObywatel i pobrać dokument „legitymacja emeryta-rencisty”. Od tej pory na pulpicie aplikacji będzie widoczna ikona mLegitymacji. Z tej możliwości korzysta już ponad 413,5 tys. świadczeniobiorców ZUS – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

mLegitymacja w telefonie to duże ułatwienie, senior nie musi mieć przy sobie plastikowej karty, by potwierdzić swój status emery-

ta-rencisty. Okazując mLegitymację na ekranie smartfonu potwierdza, że jest uprawniony do świadczeń zdrowotnych i przysługujących mu ulg, np. dodatkowych rabatów i ulg na leki dla seniorów.

Jeśli emeryt lub rencista, któremu wydana została tylko elektroniczna wersja legitymacji, chce posługiwać się tradycyjną plastikową kartą, może złożyć do ZUS-u wniosek o jej wydanie (na formularzu o symbolu ERL). Z obu dostępnych legitymacji seniorzy mogą korzystać według własnych preferencji lub potrzeb.

(red)

Pierwsze puchary dla Pomorzanki

ŻEGLARSTWO ▶ W sobotę 27 maja 2023 r. czworo zawodników Sekcji Sportów Wodnych Klubu Pomorzanka wzięło udział w regatach zorganizowanych przez Waldemara Skarżyńskiego – prezesa i trenera Klubu Sportowego „Zjednoczeni” z Bydgoszczy



Wąbrzeski klub reprezentowali: Wiktoria Borowska, Nikola Murawska, Antonina Żuchowska i Stanisław Żuchowski, żeglujący w „Pomorzance” od początku 2022 roku pod czujnym okiem trenera Grzegorza Całbeckiego. Regaty odbyły się na bydgoskim Balatonie. Licznie zgromadzeni widzowie mogli podziwiać rywali-

zując niemal 20 zawodników startujących w klasie Optimist.

Nasi młodzi żeglarze przez kilka godzin, w pełnym słońcu, ścigali się z bardziej doświadczonymi kolegami z klubu Zjednoczeni. W zawodach Grupy B Klasy Optimist po sześciu biegach puchar za zajęcie trzeciego miejsca zdobyła Nikola Murawska. Za-

wody Grupy C obejmujące aż 8 biegów również zakończyły się świetnym wynikiem naszych żeglarzy. Nikola powtórzyła swój sukces i zdobyła drugi puchar dla Pomorzanki.

Wszyscy pozostali zawodnicy, w tym najmłodszy uczestnik regat Staś Żuchowski świetnie zaprezentowali się wśród starszych

kolegów. – Zawodnicy wraz z trenerem zmęczeni, bardzo opaleni i wyjątkowo szczęśliwi późnym popołudniem wrócili do Wąbrzeźna, aby już w niedzielne przedpołudnie ponownie rozpocząć trening na Jeziorze Zamkowym – relacjonuje jedna z obserwatorek żeglarskich zmagających.

KS Pomorzanka przypomina,

że stale prowadzony jest nabór dzieci w wieku od 7 do 11 lat do sekcji żeglarskiej klubu. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 606 965 818. Młodym żeglarzom należą się gratulacje!

Oprac. B. Walas
fot. Leszek Żuchowski



Wydarzenie

Młodzi wędkarze w akcji

Dzieci wyłowili z Jeziora Zamkowego prawie dziesięć kilogramów ryb. Tego dnia głównie brała wzdreaga, ale trafiły się też płotki i okonie. Po zważeniu ryb przez sędziów większość z nich wróciła do jeziora.



Każda wyciągnięta z wody ryba bardzo cieszyła dzieci, bo walczyły o zwycięstwo w zawo-

dach wędkarskich zorganizowanych specjalnie dla nich z okazji Dnia Dziecka przez Koło

Miejskie PZW. Konkurencja była spora, bo zaproszenie do udziału w zawodach przyjęło aż 55 mło-

dych mieszkank i mieszkańców. Niektórzy w tej konkurencji udział brali po raz pierwszy, inni po raz enty, ale wszystkim towarzyszyły wielkie emocje – wszyscy chcieli wygrać.

Dlatego też radość, gdy waga wskazała więcej gramów niż przy ważeniu ryb konkurenta, była ogromna. Mistrzynią wśród mistrzyń i mistrzów połowów została Liliana Ronowska. Wyciągnęła z wody najwięcej ryb – bo aż 2,065 kg. Tuż za nią – patrząc na wagę ryb – w ścisłej czołówce uplasowali się Nela Marszałkowska, która złowiła 1,095 kg ryb oraz Filip Sobiechowski z wynikiem 0,86 kg.

Wędkarze przygotowali dla zwycięzców w poszczególnych kategoriach wiekowych i wszystkich uczestników całą górę nagród rzeczowych i łakoci, a mama jednego z młodych

wędkarzy ze szkółki wędkarskiej, Marta Tomaszewska upiekła przepyszne ciasto. Była też muzyka i mobilny plac zabaw, który wypożyczyli z WDK.

– Koło Miejskie PZW zorganizowano te zawody w ramach konkursu dla organizacji pozarządowych na realizację zadań publicznych w zakresie działalności na rzecz dzieci i młodzieży, w tym wypoczynku dzieci i młodzieży. Z Gminy Miasta Wąbrzeźno otrzymali na ten cel 1900 zł. W organizacji wsparli ich również Reflex-POLSKA Sp. z o.o., Miejski Zakład Energetyki Ciepłej Wodociągów i Kanalizacji, Zakład piekarniczo-cukierniczy Bogusław Nowakowski, PPHU Dariusz Dziewięcki, Piekarnia-Ciastkarnia Bogdan Jarzab oraz zanecamy.pl – podaje Urząd Miasta Wąbrzeźno.

(red), fot. UM Wąbrzeźno